

Sygn. akt I ACz 862 /15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SA Alicja Myszkowska

SO (del.) Dariusz Limiera (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 maja 2015 roku

w Ł.

sprawy protestu wyborczego **G. A.**

z udziałem **Komisarza Wyborczego w Ł. i Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Ł.**

przeciwko ważności wyborów

na skutek zażalenia G. A.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 marca 2015 roku

w sprawie sygnatura akt I Ns 569/14

p o s t a n a w i a : oddalić zażalenie.

Sygnatura akt I ACz 862/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie I Ns 569/14, oddalił protest G. A. przeciwko ważności wyborów.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy (Dz.U. 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.) przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyniku głosowania lub wyników wyborów lub
2. naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Art. 83 § 1 Kodeksu wyborczego stanowi, że protest wyborczy wnosi się do sądu wskazanego w przepisach szczególnych kodeksu, a art. 83 § 2 tegoż Kodeksu – że zasady wnoszenia protestów i tryb ich rozpatrywania, a także przekazania o ważności wyborów określają przepisy szczególne kodeksu.

Z treści art. 392 § 1 Kodeksu wyborczego wynika, że protest wyborczy wnosi się na piśmie do właściwego sądu okręgowego w terminie 14 dni od dnia wyborów.

Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera zarzuty (art. 392 § 2 Kodeksu wyborczego).

Sąd Okręgowy stwierdził, iż wnioskodawca, jako wyborca jest osobą uprawnioną do wniesienia protestu w trybie wyborczym (art. 82 Kodeksu wyborczego). Wniesiony przez niego protest nie zawiera jednak zarzutów mogących stanowić podstawę do uwzględnienia jego wniosku.

Zarzuty dotyczące art. 355 Kodeksu wyborczego i jego stosowania tj. uwzględniania w podziale mandatów wyłącznie list kandydatów tych komitetów wyborczych, które otrzymały co najmniej 5 % ważnych głosów w skali kraju, nie stanowią przyczyny unieważnienia wyborów, bowiem nie stanowią one naruszenia przepisów, o których mowa w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, które mogłyby uzasadniać wniesienie protestu. Wnioskodawca nie skonkretyzował żadnych okoliczności wskazujących na naruszenie art. 335 Kodeksu wyborczego oraz,

że organy wyborcze nie zastosowały się do tej normy, podnosząc tylko to, że nie zgadza się z ustalonym progiem 5%. Wobec tego jego zarzuty winny być skierowane do ustawodawcy, który ustanowił taki podział mandatów. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o skierowanie zapytania do Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zgodności art. 335 Kodeksu wyborczego z Konstytucją RP uznając, że ten wniosek w przedmiotowej sprawie nie ma wpływu na jej rozstrzygnięcie.

Pozostałe zarzuty również zdaniem Sądu były bezzasadne.

Przepis art. 392 § 1 Kodeksu wyborczego wyraźnie stanowi o tym w jaki sposób można się odwołać, do którego sądu składa się protest. W związku z tym nie sposób uznać, że nie było możliwości zaskarżenia wyborów na Prezydenta Miasta Ł.. Wskazać przy tym należy, że wnioskodawca jako wyborca w rzeczywistości nie miał przecież problemu ze złożeniem protestu wyborczego, gdyż wniósł go we właściwym terminie i do właściwego Sądu.

Nieuprawnione jest wiązanie problemów z systemem informatycznym z poprawnością ustalania wyników głosowania i ważnością wyborów. Wnioskodawca nie przedstawił żadnych rzeczowych dowodów wskazujących na nieprawidłowość ustalania wyników głosowania z powodu awarii systemu informatycznego. Oczywiście jest, że spowodowała ona opóźnienie w podaniu oficjalnych, zbiorczych wyników głosowania, nie mając przy tym jednak wpływu na wyniki głosowania. System informatyczny pełnił jedynie rolę pomocniczą – wyniki głosowania były dokumentowane protokołami, sporządzanymi w formie papierowej, które miały być następnie wprowadzane do systemu. W sytuacji awarii tego systemu terytorialne komisje wyborcze dokonywały sprawdzenia poprawności ustalenia wyników z protokołów obwodowych komisji wyborczych i dopiero tak zweryfikowane były wprowadzane do systemu.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wobec nie wykazania naruszeń prawa, o jakich mowa w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego należało protest oddalić.

Na to postanowienie zażalenie złożył G. A..

Zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art.328 § 2 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia;
2. naruszenia normy art.193 Konstytucji RP w związku z art.390 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego;
3. naruszenie treści art.233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w zakresie:

- a) nieuprawnionego wiązania problemów z ustaleniem wyników głosowania i ważności wyborów z systemem informatycznym;
- b) uznania, że problem 5% progu wyborczego winien być skierowany do ustawodawcy, co stanowi naruszenie art.82 kodeksu wyborczego;
- c) funkcjonowania Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura Wyborczego;
- d) nieuwzględnienia różnych nieprawidłowości w procesie wyborczym, które podawały media prasowe i telewizyjne;
- e) pozytywnej oceny treści korespondencji Komisarza wyborczego w Ł.;
- f) braku dowodu z zapisu obrazu i dźwięku;
- g) rozpoznania sprawy pomimo nieobecności Komisarza Wyborczego i Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji wyborczej w Ł.;

1. naruszenie prawa materialnego:

- a) normy art.335 kodeksu wyborczego;
- b) normy art.392 § 1 kodeksu wyborczego;
- c) normy art.393 § 1 kodeksu wyborczego;
- d) normy art.82 § 1 pkt 1 i 2 kodeksu wyborczego;
- e) normy art.8 Konstytucji RP.

Zarzuty dotyczyły w szczególności:

- normy wynikającej z art. 335 Kodeksu wyborczego przez Państwową Komisję Wyborczą w zakresie jakim przewiduje on niestosowne wymogi wyborcze dla poszczególnych Komitetów Wyborczych ustanowione na poziomie 5%, co jest sprzeczne z postanowieniami art. 2 Konstytucji RP statuującym zasadę demokratycznego państwa prawnego, która nie znalazła odzwierciedlenia

w stosunku do poszczególnych wyborców na radnych Sejmiku Wojewódzkiego

w Ł. z uwagi na to, że taki stan doprowadził do nieważności wyborów z powodu wyników głosowania w okręgu wyborczym nr 1 jak również w innych pozostałych okręgach w kraju;

- normy wynikającej z art. 335 Kodeksu wyborczego przez Państwową Komisję Wyborczą poprzez zastosowanie wobec uczestniczących w wyborach wszystkich Komitetów Wyborczych wysokiego 5% progu wyborczego o powołany art. 355 kodeksu wyborczego, który jest niezgodny z art. 11 Konstytucji RP, ponieważ prowadzi to w konsekwencji wprost do ograniczenia zasady pluralizmu politycznego partii politycznych reprezentujących różne, odmienne programy wyborcze z którymi identyfikowali się indywidualni wyborcy, co miało bezpośredni wpływ szczególnie na wynik wyborów na radnych Sejmiku Wojewódzkiego w Ł., a także we wszystkich ustanowionych okręgach wyborczych do organów samorządu terytorialnego w kraju.

- brak możliwości zaskarżenia do właściwego sądu ważności wyborów na Prezydenta Miasta Ł. w okręgu wyborczym nr 1, a w szczególności nie wskazanie w jaki sposób, do jakiego Sądu można się odwołać;

- brak nadzoru nad funkcjonowanie programu informatycznego obsługującego wybory.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i unieważnienie przeprowadzonych wyborów samorządowych na radnych do Sejmiku Wojewódzkiego w Ł. i Rady Miasta Ł. oraz na Prezydenta Miasta Ł. w okręgu wyborczym nr 1.

Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył co następuje;

Zażalenie G. A. jest nieuzasadnione i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonane w tej sprawie przez Sąd Okręgowy w Łodzi. Zarzuty skarżącego stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, powtarzają wcześniejsze twierdzenia i nie są w stanie skutecznie podważyć stanowiska tego Sądu.

W swym zażaleniu skarżący w żaden sposób nie wykazał przesłanek stanowiących podstawy do uwzględnienia protestu.

Prawidłowo Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy (Dz.U. 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.) przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyniku głosowania lub wyników wyborów lub
2. naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Takich okoliczności skarżący albo nie wskazał albo nie wykazał. Koncentruje się wokół zagadnień naruszeń art.335, 355, 392, 393 kodeksu wyborczego. Podnoszony jest postulat niestosowania 5 % progu wyborczego z art.335. Słusznie Sąd Okręgowy wskazuje, że zarzuty dotyczące art. 355 Kodeksu wyborczego i jego stosowania tj. uwzględniania w podziale mandatów wyłącznie list kandydatów tych komitetów wyborczych, które otrzymały co najmniej 5 % ważnych głosów w skali kraju, nie stanowią przyczyny unieważnienia wyborów, bowiem nie stanowią one naruszenia przepisów, o których mowa w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, które mogłyby uzasadniać wniesienie protestu. Wnioskodawca nie skonkretyzował żadnych okoliczności wskazujących na naruszenie art. 335 Kodeksu wyborczego oraz, że organy wyborcze nie zastosowały się do tej normy, podnosząc tylko to, że nie zgadza się z ustalonym progiem 5%. Są to więc w istocie nie skuteczne zarzuty wyborcze ale postulaty do ustawodawcy, który ustanowił taki próg wyborczy i podział mandatów. Prawidłowo też Sąd Okręgowy oddalił wniosek o skierowanie zapytania do Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zgodności art. 335 Kodeksu wyborczego z Konstytucją RP uznając, że ten wniosek w przedmiotowej sprawie nie ma wpływu na jej rozstrzygnięcie.

Przepis art. 392 § 1 Kodeksu wyborczego wyraźnie stanowi o tym w jaki sposób można się odwołać, do którego sądu składa się protest. W związku z tym nie sposób uznać, że nie było możliwości zaskarżenia wyborów na Prezydenta Miasta Ł..

Nieuprawnione jest wiązanie problemów z systemem informatycznym z poprawnością ustalania wyników głosowania i ważnością wyborów. Prawidłowo Sąd I instancji ocenił, że nie przedstawiono żadnych rzeczowych dowodów wskazujących na nieprawidłowość ustalania wyników głosowania z powodu awarii systemu informatycznego. Oczywiście jest, że spowodowała ona opóźnienie w podaniu oficjalnych, zbiorczych wyników głosowania, nie mając przy tym jednak wpływu na wyniki głosowania. System informatyczny pełnił jedynie rolę pomocniczą – wyniki głosowania były dokumentowane protokołami, sporządzanymi w formie papierowej, które miały być następnie wprowadzane do systemu. W sytuacji awarii tego systemu terytorialne komisje wyborcze dokonywały sprawdzenia poprawności ustalenia wyników z protokołów

obwodowych komisji wyborczych i dopiero tak zweryfikowane były wprowadzane do systemu. Doniesienia medialne opierające się na wynikach badań instytucji sondujących decyzje wyborców po zagłosowaniu, mają charakter informacyjny, a nie prawnie wiążący.

Sąd powszechny nie jest uprawniony do badania zgodności z Konstytucją RP przepisów kodeksu wyborczego. Niemniej jednak można stwierdzić, że generalne zasady z art.2, 8 czy 11 Konstytucji nie zostały naruszone w procesie wyborczym,

w zakresie podnoszonym, przez skarżącego, gdyż nie wykazano żeby naruszono czy to przepisy kodeksu wyborczego czy popełniono czyn mający wpływ na wynik wyborów.

Również nieobecność na rozprawie Komisarza Wyborczego czy braku dowodu z zapisu obrazu i dźwięku nie mają znaczenia dla ustalania wyników wyborów.

Oznacza to, że nieuprawniony był zarzut skarżącego o naruszeniu art.233 k.p.c.

Należy podkreślić, że zastrzeżenia G. A. mają duży stopień ogólności, są wielokrotnie powtarzane albo kwestionują obowiązujące przepisy prawa. Nie wskazują natomiast okoliczności mogących być podstawą uwzględnienia protestu.

Z tych przyczyn zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. art. 397 §2 k.p.c.